W Jaktorowie pytają: – Słyszeliście tę kanonadę?

data aktualizacji: 2019.08.11 autor: Włodzimierz Szczepański



Żyrardów. Zdjęcie wykonane w okresie intensywnego odstrzału dzików. (fot. Archiwum)

– Zróbcie to teraz – żyrardowianka prosi właścicieli gruntów, którzy nie chcą, aby na ich terenie myśliwi zabijali zwierzynę. Właściciele mogą wyłączyć posiadłość z obwodu łowieckiego.

– Wkrótce rozpocznie się sezon polowań, dlatego trzeba teraz załatwić formalności – wyjaśniała Anna Karczemna-Pałka, zaangażowana ekologicznie żyrardowianka w rozmowie z „Głosem Żyrardowa i Okolicy”.

Odgłosy strzelania już rozbrzmiewają. Zaniepokoił mieszkańców gminy Jaktorów.

– Mieszkańcy Bud Michałowskich, Starych-czy Wy też macie myśliwych grasujących między domami od godziny 20:00 i kanonadę po 24:00? – zapytała pani Marzena (dziś – 11.08.) na jaktorowskim forum

Właściciele gruntów mogą przerwać „kanonadę”. Wyłączanie gruntów z obwodów łowieckich jest proste. Nie musi wiedzieć o tym zwykły obywatel, ale urzędnik zajmujący się ochroną środowiska już

powinien.

Wyłączanie gruntów z obwodów łowieckich jest proste. W 2014 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepisy o obejmowaniu prywatnych nieruchomości obwodem łowieckim bez zapewnienia ich właścicielom możliwości wyrażenia sprzeciwu są niezgodne z konstytucją.

Co z należy rozumieć, że to każdy właściciel nieruchomości może uzyskać w sądzie administracyjnym uchylenie uchwały, bo obwody łowieckie zostały wytyczone w latach 2005–15 przez sejmiki wojewódzkie na podstawie niekonstytucyjnych przepisów. Skargi można składać aż do czasu, gdy sejmik na nowo wyznaczy obwody łowieckie, na co ma czas do marca 2020 r.

Przed wysłaniem skargi trzeba wezwać sejmik do „usunięcia naruszenia prawa". Większość sejmików nie uwzględnia tych wezwań, za to decyzje sądu są praktycznie automatyczne. Wystarczy wysłać skargę i za trzy miesiące zapada wyrok.Ekolodzy podkreślają, że wyłączenie działki z obwodu łowieckiego nie przekreśla szansy uzyskania odszkodowań za uprawy zniszczone przez dzikie zwierzęta. Tyle że wtedy odpowiada za nie skarb państwa.

Właściciel może też zakazać polowania na swoim gruncie. Od 1 kwietnia ubiegłego roku obowiązuje znowelizowana ustawa Prawo łowieckie, zgodnie z którą właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości wchodzącej w skład obwodu łowieckiego może zakazać polowania na swoim terenie po prostu poprzez złożenie staroście oświadczenia. Nie trzeba podawać powodu takiej decyzji. Złożenie oświadczenie nie oznacza „wyłączenia nieruchomości z obwodu łowieckiego". Nieruchomość pozostaje w obwodzie łowieckim, nie można na niej tylko wykonywać samego polowania. Myśliwi nadal mogą wchodzić na nieruchomość i np. wysypywać paszę dla zwierząt. Natomiast…

– Złożenie oświadczenia oznacza brak możliwości otrzymania odszkodowań za szkody wyrządzone w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniele i sarny oraz odszkodowań za szkody wyrządzone przez samych myśliwych podczas polowania! (np. na sąsiedniej nieruchomości) – dodają aktywiści ekologiczni z zakazpolowan.pl.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/32898-w-jaktorowie-pytaja-slyszeliscie-te-kanonade